

Sygn. akt VIII *Pa 50/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Janina Kościelniak (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SO Patrycja Bogacińska-Piątek</b> <b>SO Mariola Szmajduch</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Korneliusz Jakimowicz</b>

**po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2014r. w Gliwicach**

**sprawy z powództwa J. S. (1) ( S. )**

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej w K. Oddział KWK (...) w K.

**o** podwyższenie renty wyrównawczej

**na skutek apelacji** pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. Oddział KWK (...) w K.

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 23 stycznia 2014 r. **sygn. akt** VI P 36/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 1, 2,3,5 i 6 w ten sposób, że powództwo oddala;
2. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania za I i II instancję.

(-) SSO Mariola Szmajduch (-) SSO Janina Kościelniak (spr.) (-) SSO Patrycja Bogacińska - Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

**Sygn. akt VIII Pa 50/14**

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu powód J. S. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. Oddział KWK (...) w K. renty wyrównawczej za okres od dnia 1.04.2012 r. do nadal w wysokościach określonych w wariantie drugim biegłego ds. rent wyrównawczych Z. G. z dnia 26.07.2013 r. oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pierwotna wartość przedmiotu sporu została określona przez powoda na kwotę 24.499 zł.

W uzasadnieniu złożonego pozwu powód podał, że wskutek okoliczności, za które pozwana ponosi odpowiedzialność, powód przedwcześnie utracił zdolność do pracy. Odpowiedzialność ta została ustalona w wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 16.07.2001 r., na mocy którego powodowi została przyznana renta wyrównawcza. Następnie wysokość renty wyrównawczej aktualizowana była w drodze ugód pozasądowych. Zdaniem powoda nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c., albowiem w dniu 1.04.2012 r. w związku z osiągnięciem przez powoda wieku emerytalnego pracodawca powoda rozwiązał z nim umowę o pracę. Tym samym powód ponosi szkodę, która odpowiada różnicy pomiędzy wysokością potencjalnej emerytury górniczej a wysokością otrzymywanej renty wyrównawczej, nie wliczając do tego możliwości zarobkowych powoda.

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa, ostatecznie nie kwestionując pod względem rachunkowym wliczeń renty wyrównawczej w wysokości wskazanej w wariantcie pierwszym opinii biegłego Z. G. z dnia 26.07.2013 r. Nadto pozwana domagała się zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podała, że od momentu zawarcia ugody pozasądowej w dniu 16.03.2012 r. nie nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. Pozwana wskazała, że powód zawierając ugodę miał świadomość różnicy pomiędzy wysokością renty wyrównawczej a potencjalną emeryturą, jednakże wówczas nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Ponadto w ocenie pozwanej powód jest osobą całkowicie zdolną do pracy i powinien przyczynić się do pomniejszenia szkody.

**Wyrokiem z dnia 23.01.2014 r.** (sygn. akt VI P 36/05) Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.342,21 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od dnia 1.04.2012 r. do dnia 31.01.2013 r. z odsetkami ustawowymi od dnia 2.02.2013 r. do dnia zapłaty. Sąd Rejonowy zasądził nadto od pozwanej na rzecz powoda dodatkową rentę wyrównawczą w następujących kwotach i za następujące okresy: 947,63zł (dziewięćset czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt trzy grosze) za okres od dnia 1.02.2013 r. do dnia 28.02.2013 r., po 1.056,08zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt sześć złotych i osiem groszy) za okres od dnia 1.03.2013 r. do dnia 31.01.2014 r., płatne do 10 – tego dnia każdego miesiąca za dany miesiąc z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat miesięcznych od dnia 11-tego dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty, poczynając od dnia 11.02.2013 r. W końcu Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda dodatkową rentę wyrównawczą w kwocie po 2.871,99 zł (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt jeden złotych i dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) miesięcznie za okres od dnia 1.02.2014 r. i na przyszłość, płatną do 10-tego dnia każdego miesiąca za dany miesiąc, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat miesięcznych renty wyrównawczej od dnia 11 -tego dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty, poczynając od dnia 11.02.2014 roku, a to w miejsce renty wyrównawczej ustalonej pomiędzy stroną powodową, a pozwaną w ugodzie pozasądowej zawartej w dniu 16.03.2012 r.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono i zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazano pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Gliwicach) kwotę 2819,00 zł tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony oraz kwotę 720,72 zł (siedemset dwadzieścia złotych i siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem wydatków.

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód był zatrudniony u pozwanej w okresie od dnia 16.05.1978 r. do 21.12.1980 r. oraz w okresie od dnia 21.07.1986 r. do dnia 30.09.1995 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, ostatnio na stanowisku łaźniennego na powierzchni. Wyrokiem z dnia 16.07.2001 r. wydanym w innej sprawie w Sądzie Rejonowym w Gliwicach, o sygnaturze akt VI P 1796/99 Sąd ten zasądził od pozwanej na rzecz powoda między innymi dalszą rentę wyrównawczą, niezależnie od wypłacanej przez stronę pozwaną za okres od dnia 1.06.2001 r. do nadal po 1.303,20 zł miesięcznie, renty płatne w terminie do 10-tego każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie zwłoki w płatności każdej renty. Po wydaniu tego wyroku powód i pozwana zawierali ugody pozasądowe w zakresie wysokości renty wyrównawczej dla powoda.

W dalszej kolejności Sąd I instancji ustalił, że w dniu 16.03.2012 r. powód zawarł z pozwaną kolejną ugodę pozasądową, mocą której pozwana zobowiązała się wypłacić powodowi kwotę 22 059,16 zł tytułem pełnego rozliczenia renty wyrównawczej za okres od dnia 1.01.2011 r. do dnia 31.03.2012 r. Natomiast począwszy od dnia 1.04.2012 r. pozwana wypłaca powodowi, na mocy zawartej ugody pozasądowej kwotę 1.815,91 zł tytułem renty wyrównawczej, płatnej do 10-tego każdego miesiąca. Powyższe kwoty do dnia 31.12.2011 r. ustalone zostały w stosunku do zarobków za 2011 r. pracowników porównawczych tj. M. N. i J. S. (2) z uwzględnieniem nagród rocznych. Z kolei od dnia 1.01.2012 r. wysokość renty wyrównawczej została ustalona jako różnica pomiędzy wysokością potencjalnej emerytury górniczej (w kwocie netto) a faktycznymi dochodami (w kwocie netto) powoda – obejmujące pobieraną rentę inwalidzką, potencjalne możliwości zarobkowe, minimalne wynagrodzenia za pracę.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, powód otrzymał od pozwanej do podpisu projekt ugody pozasądowej z dnia 16.03.2012 r. wraz ze stosownymi wyliczeniami i ugodę tę podpisał. Powód nigdy nie uchylał się od tej ugody. Przesłuchiwany w toku niniejszego postępowania powód przyznał, że wyczytał z tej ugody, iż jest traktowany jako potencjalny emeryt. Na podstawie zawartych tam wyliczeń powód wiedział, że w w/w dokumencie przyjęto minimalne wynagrodzenie za pracę, przy czym był przekonany, że jest to konsekwencją faktu, iż w 2011 r. pozostawał jeszcze w zatrudnieniu jako kierowca. Powód uważał, że skoro w 2012 r. nigdzie nie pracował, to pozwana zwróci mu zaniżoną rentę wyrównawczą. Przed podpisaniem tej ugody skarżący otrzymywał wyższe kwoty renty wyrównawczej – około 2.500 zł miesięcznie. W związku z w/w kwestią, powód nie kierował do pozwanej żadnych pism, ponieważ przyjął, że jako potencjalny emeryt uzyska w późniejszym czasie wyższą emeryturę.

Powód nigdy nie pobierał żadnych świadczeń z ZUS.

W toku postępowania sądowego przed Sądem Rejonowym powód kwestionował okoliczność podnoszoną przez pozwaną, jakoby już w dniu 1.01.2012 r. byłby potencjalnym emerytem górniczym. Powód twierdził, że potencjalnym emerytem górniczym stałby się począwszy od dnia 1.04.2012 r.

Postanowieniem z dnia 20.06.2013 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw rent wyrównawczych na okoliczność wyliczenia powodowi renty wyrównawczej za okres od dnia 1.04.2012 r. do nadal jako różnicę pomiędzy potencjalną emeryturą – obliczoną na podstawie wykazu zarobków pracowników porównawczych – a wysokością otrzymywanej przez powoda renty wyrównawczej w dwóch wariantach: z możliwościami zarobkowymi na poziomie minimalnego wynagrodzenia z pracą i bez tych możliwości zarobkowych.

W opinii z dnia 26.07.2013 r., przeprowadzonej na polecenie Sądu I instancji biegły sądowy Z. G. ustalił, że powód już w dniu 13.08.2010 r. mógłby nabyć uprawnienia do potencjalnej emerytury górniczej, po ukończeniu 50 roku życia i po przepracowaniu 25 lat pod ziemią. Biegły opracował opinię w dwóch wariantach:

1. przy założeniu, że renta wyrównawcza stanowi różnicę pomiędzy potencjalną emeryturą górniczą a otrzymywaną rentą wyrównawczą i możliwościami zarobkowymi ustalonymi na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę,
2. przy założeniu, że renta wyrównawcza stanowi różnicę pomiędzy potencjalną emeryturą górniczą a otrzymywaną rentą wyrównawczą, z pominięciem możliwości zarobkowych powoda.

W wariantcie pierwszym biegły ustalił, że przy uwzględnieniu możliwości zarobkowych powoda na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę powód nie ponosi szkody. W tym wariantcie powodowi przysługiwałyby renta wyrównawcza w następujących okresach i w następujących kwotach:

O.

od dnia 1.04.2012 r. do dnia 30.04.2012 r.: – 1.652,37 zł,

od dnia 1.05.2012 r. do dnia 31.12.2012 r.: – po 1.652,37 zł miesięcznie,

od dnia 1.01.2013 r. do dnia 28.02.2013 r.: – po 1.582,31 zł miesięcznie,

o dnia 1.03.2013 r. do dnia 31.03.2013 r. i na przyszłość po 1.690,76 miesięcznie.

W wariancie drugim biegły ustalił, że skapitalizowana dodatkowa renta wyrównawcza za okres od dnia 1.04.2012 r. do dnia 31.01.2013 r. wynosi 9.342,21 zł. Ponadto powodowi przysługiwałaby dodatkowa renta wyrównawcza za następujące okresy w następujących kwotach:

- od dnia 1.02.2013 r. do dnia 28.02. 2013 r.: 947.63 zł,
- od dnia 1.03.2013 r. do dnia 31.07.2013 r. po 1.056,08 zł miesięcznie,
- od dnia 1.08.2013 r. do dnia 31.08.2013 r. i na przyszłość po 2.871,99 zł miesięcznie z zaznaczeniem, że jest to nowa, łączna kwota renty wyrównawczej.

Strony pod względem rachunkowym opinii biegłego nie kwestionowały, z tym że pozwany podzielił tą opinię w wariancie pierwszym przy uwzględnieniu możliwości zarobkowych powoda na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę, natomiast powód podzielił opinię biegłego w wariancie drugim i do kwot wskazanych w tym wariancie sprecyzował roszczenie.

Sąd Rejonowy w pełni podzielił opinię biegłego Z. G..

***(Sąd I instancji ustalił stan faktyczny w oparciu o następujące dowody: z akt osobowych powoda; z akt sprawy o sygn. VI P 1796/99; z ugody pozasądowej – k. 14-19; z wykazu wynagrodzeń pracowników porównawczych – k. 57; z przesłuchania powoda – k. 66, 115; z opinii biegłego – k. 69-77; , pism powoda i pozwanej – k. 85-86, 89).***

***W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:***

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda co do zasady o podwyższenie renty wyrównawczej zasługuje na uwzględnienie.

Powołując miarodajne w rozstrzyganym stanie faktycznym przepisy Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 907 § 2 k.c., jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty chociażby wysokość i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Zmiana stosunków o której mowa powyżej musi wystąpić po wydaniu wyroku ustalającego prawo do renty lub też po zawarciu ugody w tym przedmiocie. Zagadnieniem tym Sąd Najwyższy zajmował się m.in. w uchwale składu 7 sędziów z dnia 18 października 1972 roku, III PZP 25/72 (OSNCP 1973, nr 3, poz. 38) i w wyroku z dnia 28 listopada 1972 roku, III PRN 94/72 (OSNCP 1974, nr 2, poz. 22). W uchwale podjętej w składzie powiększonym Sąd Najwyższy stwierdził, że „w sprawie o zmianę wysokości renty ustalonej ugodą, sąd uwzględnia w ramach zmiany stosunków - na podstawie art. 907 § 2 k.c. - tylko okoliczności powstałe po zawarciu ugody”.

W ocenie Sądu I instancji po stronie powoda nastąpiła istotna zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. po zawartej w dniu 16.03.2012 r. ugodzie pozasądowej, w której ustalono wysokość rat rentowych powoda. Sąd Rejonowy miał na względzie fakt, że powód zawierając powyższą ugodę nie był świadom, iż osiągnięcie przez niego uprawnień do potencjalnej emerytury górniczej wpłynie na wysokość otrzymywanej comiesięcznej raty renty wyrównawczej. Powód był przekonany, że pozwana zaniżyła mu w ramach w/w ugody pozasądowej raty renty wyrównawczej, to jednak było tak dlatego, iż w 2011 r. powód jeszcze pracował jako kierowca. Powód był natomiast przekonany, że skoro począwszy od 2012 r. już nie pracuje, to pozwana nadpłaci mu zaniżoną rentę wyrównawczą. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy powołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.01.1972 r. (II PR 406/71, publ. OSN Izba Cywilna i (...), rok 1972, Nr 7, poz. 139), w którym wskazano, że w sprawach z powództw opartych na art. 907 § 2 k.c. sąd obowiązany jest uwzględnić nie tylko zmianę stosunków powołaną przez stronę, ale także wszelkie inne zmiany, jakie się dokonały po wydaniu wyroku lub zawarciu ugody, nie wyłączając okoliczności znanych sądowi lub stronom przy zawieraniu ugody, lecz nie wziętych pod uwagę przy określeniu wysokości i czasu trwania renty uzupełniającej.

Powód w niniejszej sprawie domagał się podwyższenia renty wyrównawczej począwszy od dnia 1.04.2012 r. do nadal w oparciu o art. 907 § 2 k.c. wskazując, że zmiana stosunków w rozumieniu tego przepisu polega na tym, że od dnia 1.04.2012 r. powód ponosił szkodę w dochodach, albowiem od tego dnia byłby uprawniony do potencjalnej emerytury górniczej i nie musiałby się przyczyniać do obniżenia powstałej szkody. Powód w procesie stał na stanowisku, że wyliczona mu przez pozwaną renta wyrównawcza jest zaniżona. Okoliczność ta została potwierdzona w wariantcie drugim opinii biegłego Z. G., którą Sąd I instancji podzielił w pełnej rozciągłości. W wariantcie tym biegły wyliczając powodowi rentę wyrównawczą nie przyjął po stronie powoda wysokości dochodów na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę, co Sąd Rejonowy również podzielił. Skoro powód w okresie spornym jest traktowany jako potencjalny emeryt, to w ocenie Sądu I instancji do wyliczenia powodowi renty wyrównawczej pozwana nie powinna przyjmować wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w pkt 2 wyroku z dnia 23.11.2010 r. (I PK 47/10, LEX nr 707403), które Sąd I instancji podziela w pełnej rozciągłości, po osiągnięciu wieku emerytalnego przez górniką, który w wyniku wypadku przy pracy utracił zdolność do wykonywania pracy w tym zawodzie, renta wyrównawcza powinna stanowić różnicę między emeryturą, jaką uzyskalby po przepracowaniu wymaganego okresu, a rentą wypadkową z ubezpieczenia społecznego. Tę samą zasadę stosuje się w przypadku upływu od daty podjęcia zatrudnienia w charakterze górniką okresu uprawniającego do emerytury bez względu na wiek (tzw. wcześniejszej emerytury górniczej). W uzasadnieniu wydanego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że nie można przyjąć, że „potencjalny emeryt” ma obowiązek starania się o zmniejszenie rozmiaru szkody w utraconych zarobkach przez podejmowanie zatrudnienia w celu wyliczenia renty uzupełniającej w mniejszym rozmiarze. Jak ustalił Sąd Rejonowy, powód wprawdzie nie pobiera żadnych świadczeń z ZUS, to jednak utracił możliwość zatrudnienia u pozwanej w związku z okolicznościami, za które pozwana ponosi odpowiedzialność, co przesądził Sąd orzekający w sprawie o rentę wyrównawczą powoda VI P 1796/99, jak też przyznała to sama pozwana zawierając kolejne ugody pozasądowe z powodem dotyczące wypłaty powodowi renty wyrównawczej. Zmiana stosunków, o której mowa w art. 907 § 2 k.c. polega zatem na tym, że powód pomimo tego, iż już z dniem 1.01.2012 roku był traktowany przez pozwaną jako potencjalny emeryt nie powinien mieć wliczanego minimalnego wynagrodzenia za pracę do obliczenia należnej mu renty wyrównawczej.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda renty wyrównawcze w kwotach wynikających z wariantu II opinii biegłego Z. G. z dnia 26.07.2013 r. do końca stycznia 2014 r., przyjmując, że powód do 10 stycznia 2014 r. otrzymał od pozwanej ostatnią ratę renty wyrównawczej w kwocie 1.818,91zł.

Z uwagi na fakt, że powód w toku procesu rozszerzył pozew do wyliczeń z wariantu II opinii biegłego Z. G., powództwo ponad zasądzone kwoty Sąd I instancji oddalił.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł z mocy art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p.

W związku z tym, że pozwana przegrała proces, a powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, Sąd I instancji w oparciu o dyspozycję art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2002.163.1348 ze zm.) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 13 (i a contrario art. 96 ust.1 pkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.). Wskazano, że sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa 50.000 zł obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy) z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zd. pierwsze tej ustawy – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku, w sprawie I PZP 1/07. Tym samym Sąd I instancji nakazał pobrać od pozwanej

na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Gliwicach) kwotę 2.819 zł tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony oraz kwotę 720,72 zł tytułem wydatków.

***Apelację od powyższego wyroku wywiódła strona pozwana.***

Zaskarżając wyrok w części, tj. pkt 1,2,3,5,6, i zarzuciła:

- w pkt. 1,2,3 naruszenie prawa materialnego, tj. art. 444§ 2 k.c. w związku z art. 361 k.c. i 363 k.c. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez określenie niewłaściwie rozmiaru szkody oraz występowania przesłanek uzasadniających zasądzenie dodatkowej renty wyrównawczej ,

- w pkt. 1,2,3 naruszenie prawa materialnego, tj. art. 907 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na wadliwym określeniu treści normy prawnej przez przyjęcie, że nastąpiła od 1.04.2012 r. zmiana okoliczności uzasadniająca zmianę sposobu liczenia oraz wysokości renty wyrównawczej w sposób zwiększający zakres odpowiedzialności pozwanej,

- w pkt. 6 naruszenie art. 24 k.p.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa, oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu apelacji pozwana podniosła, że Sąd Rejonowy ustalił wysokość renty wyrównawczej powoda pomijając zasady ustalone przez powoda i pozwaną w ugodzie sądowej. Sąd Rejonowy bowiem w sposób błędny powołał się w rozpoznawanej sprawie na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23.11.2010 r., sygn. IPK 47/10, które zdaniem skarżącej nie przystaje do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy. Pozwana w szczególności wskazała, że w w/w orzeczeniu rozstrzygano w sytuacji renty zasądzonej w związku z występującą u poszkodowanego częściową niezdolnością do pracy oraz pobieraniem renty wypadkowej z ubezpieczenia społecznego. W takich okolicznościach, tj. różniących się od faktów dotyczących niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy uznał, że po osiągnięciu przez górnika wieku emerytalnego renta powinna stanowić różnicę między emeryturą a rentą wypadkową. Powód ma natomiast całkowicie zachowaną zdolność do pracy i nie pobiera renty z ubezpieczenia społecznego.

W dalszej kolejności pozwana wskazała, że jej zdaniem w spornym okresie nie nastąpiły zmiany okoliczności uzasadniające zmianę wysokości renty wyrównawczej poprzez zasądzenie renty dodatkowej i podwyższenie renty wyrównawczej powoda na przyszłość.

Pozwana zakwestionowała w końcu wysokość ustalonej przez Sąd Rejonowy kwoty w pkt 6 wyroku, tj. kwoty w wysokości 2819 zł tytułem opłaty sądowej, wskazując, że jest ona zawyżona w odniesieniu do wartości przedmiotu sporu, jak i wartości przedmiotu zaskarżenia i w związku z tym powinna ona ulec stosownemu obniżeniu.

***W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami postępowania oraz kosztami zastępstwa adwokackiego za wszystkie instancje według norm prawem przepisanych.***

Zdaniem powoda, wbrew twierdzeniom pozwanej, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.11.2010 r., wydany w sprawie o sygnaturze I PK 47/10 pozostaje aktualny dla rozstrzygnięcia problemu prawnego zaistniałego w sprawie. Zasadniczą tezą powołanego wyroku było stwierdzenie, że przebywający na emeryturze nie ma obowiązku podjęcia zatrudnienia, co zdaniem powoda stanowi dostateczne uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego. W dalszej kolejności podniesiono, że niewątpliwie doszło do zmiany stosunków, która przemawia za podwyższeniem wysokości renty wyrównawczej,

a zmiana ta polegała na osiągnięciu przez niego wieku emerytalnego. Przez wzgląd na powyższe, wcześniej zawarte umowy, jako odnoszące się do innego stanu faktycznego nie mogą wpływać na zasadność powództwa opartego o zasadę zmiany stosunków w rozumieniu art. 907§2 k.c.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, jednakże niewłaściwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy uznając, że pozwala on na przyjęcie, iż od czasu zawarcia przez strony umowy pozasądowej doszło do zmiany stosunków, uzasadniającej podwyższenie renty wyrównawczej na podstawie art. 907§ 2 k.c. i w konsekwencji nieprawidłowo zastosował powyższy przepis.

Na wstępie należy podkreślić, że przedmiotem rozpoznania niniejszego postępowania było ustalenie czy po dniu 16.03.2012 r., tj. dacie zawarcia umowy pozasądowej, doszło do ewentualnej zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. oraz czy (o ile do takiej zmiany doszło) powód ponosi w tym okresie większą szkodę w dochodach, niż rekompensowana mu w chwili obecnej przez pozwaną poprzez wypłacanie renty wyrównawczej w ustalonej wysokości oraz, czy uzasadnionym jest przy obliczaniu renty wyrównawczej doliczenie możliwości zarobkowych powoda.

Powód pozostaje bowiem na stanowisku, że od dnia 1.04.2012 r. nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c., co uzasadnia tym, że od tej daty w związku z osiągnięciem przez niego wieku emerytalnego pracodawca rozwiązał z nim umowę o pracę, co zdaniem powoda pozwala przyjąć, że doznał on straty w odniesieniu do potencjalnej emerytury.

Zgodnie z treścią art. 907 § 2 k.c., jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

Powództwo o zmianę wysokości lub czasu trwania renty nie zostało przez ustawodawcę przewidziane jako środek mający na celu poprawianie błędnych orzeczeń sądowych, ustalających prawo do renty i zasadzających świadczenia rentowe na rzecz osób uprawnionych, lecz jako środek pozwalający na dostosowanie praw i obowiązków do sytuacji powstałej na skutek zmiany stosunków majątkowych lub osobistych osoby uprawnionej lub zobowiązanej albo też obu tych osób.

Podkreślić należy, iż renta wyrównawcza orzeczona wskutek utraty zdolności zarobkowania wyrównuje szkodę o charakterze trwałym, której wielkość można ustalić tylko według daty orzekania. W związku z tym normy prawne muszą przewidywać najmniej uciążliwe sposoby korekty tego rodzaju odszkodowania, ze względu na zmiany stosunków następujące po wydaniu orzeczenia ustalającego wysokość renty. Temu właśnie celowi służy unormowanie zawarte w art. 907 § 2 k.c. Ogólność sformułowania o „zmianie stosunków” pozwala na elastyczne dostosowywanie wysokości świadczenia do zmieniających się przesłanek. Każda zmiana okoliczności mających wpływ na wysokość renty powoduje - na żądanie uprawnionego - konieczność odpowiedniej zmiany jej wysokości (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1982r., I CR 27/82, OSNC 1982/10/150).

Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c. poszkodowany może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość.

Zatem rozpatrując kwestię ewentualnej zmiany stosunków należy mieć na uwadze zmiany w zakresie wymienionych w cytowanym wyżej przepisie okoliczności mających znaczenie przy przyznawaniu świadczenia.

Zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. - w znaczeniu zmiany sytuacji majątkowej lub osobistej - musi wystąpić po wydaniu wyroku ustalającego prawo do renty lub też po zawarciu umowy w tej sprawie. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (uchwała składu 7 sędziów z dnia 18 października 1972r., III PZP 25/72, OSNCP 1973, nr 3, poz. 38, wyrok z dnia 28 listopada 1972r., III PRN 94/72, OSNCP 1974, nr 2, poz. 22) wskazać należy, że

„w sprawie o zmianę wysokości renty ustalonej ugodą, sąd uwzględnia w ramach zmiany stosunków - na podstawie art. 907 § 2 k.c. - tylko okoliczności powstałe po zawarciu ugody”, analogicznie odnosi się to także do rent ustalonych wyrokiem.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło do zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c., w zw. z art. 444 § 2 k.c., która uzasadniałaby ewentualną zmianę wysokości pobieranego przez powoda świadczenia – w zależności od tego, czy faktycznie zwiększyła się szkoda w dochodach przez niego doznawana.

Jak wynika z treści ugody pozasądowej z dnia 16.03.2012 r. wysokość renty wyrównawczej od dnia 1.01.2012 r. będzie ustalana na podstawie potencjalnej emerytury górniczej do której osoba poszkodowana nabyłaby uprawnienia gdyby nadal pracowała na Kopalni a faktycznymi jej dochodami netto – (obejmującymi między innymi pobieraną rentę inwalidzką ZUS, potencjalne możliwości zarobkowe, minimalne wynagrodzenie za pracę). Strony zawierające ugodę sądową w dniu jej podpisania uwzględniły zatem okoliczność, że od dnia 1.01.2012 r. odwołujący będzie traktowany jak potencjalny emeryt. Wskazano nadto w §4 tejże ugody, że od dnia 1.04.2012 r. wypłata bieżącej renty wyrównawczej będzie wynosiła 1.815,91 zł. Powód podpisał ugodę zawierającą w/w postanowienia. Mając powyższe okoliczności na uwadze, brak podstaw do tego, by twierdzić, że zaszła jakakolwiek zmiana stosunków. Porozumienie zaakceptowane przez obie strony statuujące warunki ustalania wysokości renty wyrównawczej, uwzględniło zdarzenie w postaci nabycia przez powoda uprawnień do emerytury górniczej. Skoro zatem fakt ten został objęty porozumieniem, to w istocie do żadnej zmiany stosunków nie doszło. Niższa wysokość wypłacanej renty wyrównawczej nie jest zatem konsekwencją zmiany stosunków, a realizacji postanowień podpisanej ugody.

Wyjaśnienia wymaga nadto podnoszony przez powoda zarzut szkody w dochodach jaką poniósł w związku z nabyciem uprawnień do potencjalnej emerytury stosownie bowiem do treści art. 361 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z treści w/w przepisu wynika, że odpowiedzialność odszkodowawcza jest uzależniona od zaistnienia trzech przesłanek, którymi są: 1) zdarzenie, z którym na określonych zasadach normy prawne wiążą obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika; 2) szkoda; 3) związek przyczynowy, pozwalający ustalić, że zdarzenie jest przyczyną szkody. Kwestia ta ma fundamentalne znaczenie dla prawidłowej oceny faktycznego zaistnienia szkody, jaką ewentualnie ponieść miałby powód w dochodach.

Brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy utratą zdolności do pracy pod ziemią powoda, a szkodą powstałą w jego dochodach, wynikającą z niewykonywania przez skarżącego pracy na ogólnym rynku pracy. Kopalnia ponosi bowiem odpowiedzialność jedynie za brak zdolności powoda do pracy pod ziemią, a nie za fakt nie wykonywania przez niego pracy w ogóle. Należy mieć również na uwadze, że u powoda nigdy nie stwierdzono chociażby częściowej niezdolności do pracy na ogólnym rynku pracy i nigdy nie pobierał on renty z ZUS z tego tytułu.

Przyjmując słuszność założeń poczynionych w odniesieniu do adekwatnego związku przyczynowego, Sąd Okręgowy podzielił wariant I wyliczeń biegłego ds. rent wyrównawczych Z. G. zawarty w opinii z dnia 26.07.2013 r., tj. uwzględniający możliwości zarobkowe powoda. Zdaniem Sądu zatem, renta wyrównawcza powinna stanowić różnicę pomiędzy potencjalną emeryturą powoda, a jego możliwościami zarobkowymi na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Wariant ten odpowiada bowiem rzeczywistej szkodzie jaką poniósł powód.

Dodania wymaga nadto wskazanie, że w razie pozostawania w błędzie, co do rzeczywistej treści, a przede wszystkim skutków jakie tak podpisana ugodą rodzi, dopuszczalnym jest na podstawie art. 918§ 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu, jednak tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Uchylenie się od skutków tak zawartej ugody powinno nastąpić na piśmie w ciągu roku od dowiedzenia się o istnieniu tego błędu (art. art. 88. § 1 k.c.), czego powód nie uczynił.

W konsekwencji powyższego, Sąd zmienił zaskarżony wyrok w pkt.1,2,3,5, i 6 w ten sposób, że powództwo oddalił na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania za I i II instancję na mocy art.



102 k.p.c. mając na uwadze, że powód wnosząc powództwo działał w przeświadczeniu słuszności swojego roszczenia, a wynik procesu zależał od specjalnych wiadomości biegłego.

SSO Mariola Szmajduch SSO Janina Kościelniak SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

- Sędzia - - Przewodnicząca [ref.] - - Sędzia-